

Piotr Szlanta

"Globalisierung und Nation im Deutschen Kaiserreich", Sebastian Conrad, Munchen 2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 99/1, 164-166

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

np. mieszkańcy Warszawy wykorzystali i to pomimo fatalnych warunków higienicznych stołecznych mieszkań (?).

Uważna lektura głównych tez i wniosków niewątpliwie ważnej i interesującej pracy Michała Kopczyńskiego nasuwa także parę wątpliwości różnorodnej natury. Tok wywodu nie zawsze jest jasny, zaś autor nie stroni od różnorodnych wtrętów w rodzaju: „Cóż, bogowie, a szczególnie bogini Klio, bywają złośliwi i pamiętliwi” (s. 77), czy „analiza jest zwięzła i elegancka” (s. 189). Pewne zastrzeżenia mam także do strony formalnotechnicznej pracy, co obarcza jej autora, który przyjął na siebie, jak wynika z okładki, także obowiązek redakcji. Niektóre z przypisów zredagowane zostały trochę pośpiesznie (np. s. 81 przyp. 25 powinien mieć postać: *Ibidem*, s. 310–311; s. 183, przyp. 5 z odwołaniem do pracy Stanisława Siegla z 1946 r., która w bibliografii jest ujęta z datą wydania 1949; s. 192, przyp. 5 powołuje prace Mydlarskiego z 1931 r., w bibliografii brak takowej — czy chodzi o pracę z 1951 r., czy też może o studium z 1930 lub 1933 r.?). W tytułach tablic zamieszczonych na końcu książki widać pewną dowolność, albowiem część z nich została pozbawiona zakresu chronologicznego (III, XXVI, XXVIII, XXX), w innej zaś (IV) zakres chronologiczny został poprzedzony słowem „w latach”. W tablicy II warto było podać miarę wzrostu tj. werszki, skoro we wszystkich następnych miary podane są w centymetrach; podobnie jak i wskazać zakres chronologiczny przy wykresie IV.1. Szkoda, że Oficyna Wydawnicza „Mówią wieki” nie zadbała o staranniejszy druk książki, gdyż nie wszystkie reproduktory wykresy są czytelne.

Podsumowując chcę stwierdzić, że najnowszą książkę Michała Kopczyńskiego z obszaru auksologii historycznej, choć niełatwą w odbiorze, uznaję za pozycję wartościową i potrzebną. Łącząc dobrą znajomość literatury przedmiotu z wynikami własnych poszukiwań źródłowych, autor wniósł nowe propozycje do kwestii wprawdzie dawniej badanych (ale ciągle niedostatecznie), tj. materialnych warunków życia poszczególnych warstw społeczeństwa polskiego, zaprezentował przy tym własny, oryginalny pogląd na sprawy różnic dochodowych widzianych przez pryzmat biologiczny. Przedstawiona praca jest też dobrym wprowadzeniem do dyskusji obejmującej istotną problematykę wpływu modernizacji, a przynajmniej jej początkowego okresu, na jakościowe zmiany biologicznego standardu życia mieszkańców miast i wsi, nie tylko zresztą w przeszłości.

Cezary Kukło
Uniwersytet w Białymstoku
Instytut Historii

Sebastian Conrad, *Globalisierung und Nation im Deutschen Kaiserreich*, Verlag C. H. Beck, München 2006, s. 445.

Od kilkunastu lat globalizacją zajmują się nie tylko politolodzy, ale i historycy, badający to zjawisko w perspektywie dalszej niż kilka ostatnich dekad¹. Omawiana praca profesora Wolnego Uniwersytetu Berlińskiego Sebastiana Conrada zalicza się do tego nurtu badań. Głównym celem

¹ Vide np.: K. Borchardt, *Globalisierung in historischer Perspektive*, München 2001; *Globalization in Historical Perspective*, red. M. D. Bordo, A. M. Taylor, J. G. Williamson, Chicago 2003; *Globalization in World History*, red. A. G. Hopkins, London 2002; J. Osterhammel, N. P. Peterson, *Geschichte*

książki, co autor zaznaczył we wstępie, jest ukazanie dziejów Niemiec w latach 1880–1910 jako integralnej części procesu globalizacji². W jego ocenie globalizacja i zasada państwa narodowego nie stały ze sobą w sprzeczności. Swą tezę Conrad stara się udowodnić analizując toczący się w ówczesnych Niemczech dyskurs o mobilności społecznej i pracy oraz jego wpływ na definiowanie pojęcia „niemieckości”.

Książkę podzielono na siedem rozdziałów. W pierwszym autor przedstawia główne zjawiska niemieckiej historii w przedziale kilku dekad poprzedzających wybuch pierwszej wojny światowej, wpisane w kontekst takich zjawisk ogólnoswiatowych jak wolny handel, kolonializm, imperializm, nacjonalizm i rewolucja w komunikacji. Kolejne cztery rozdziały poświęcono studiom szczegółowym. W pierwszym Conrad analizuje tzw. wychowanie do pracy w niemieckich koloniach w Afryce, porównując je ze zwalczaniem włóczęgostwa we wschodniej Westfalii. Drugi dotyczy dyskusji wokół obaw związanych z migracją polskich robotników rolnych do wschodnich prowincji Rzeszy Niemieckiej, trzeci zaś — problemowi wykorzystania chińskiej siły roboczej przez niemieckich pracodawców (m.in. w celu zastąpienia Polaków). W rozdziale piątym opisano debatę wokół emigracji Niemców do Brazylii, którą postrzegano z jednej strony jako „utrata niemieckiej pracy” i „narodowej energii”, z drugiej zaś jako szansę na odnowienie i odmłodzenie narodu niemieckiego, poprzez kolonizowanie peryferii cywilizowanego świata. Analiza samego pojęcia „niemieckiej pracy”, które zawierało w sobie przekonanie o specyfice i wyjątkowości Niemców, została przeprowadzona w rozdziale szóstym, obok rozważań nad takimi pokrewnymi terminami, jak *Made in Germany*, „państwo pracy”, „wojna pracy” oraz „praca czyni wolnym”. W rozdziale siódmym autor porównuje wyniki swych studiów z poprzednich części książki i formułuje ostateczne wnioski.

Według Conrada około 1900 r. doszło do kolejnej fali globalizacji, czego, w ocenie autora, dowodem jest właśnie wzrost nacjonalizmów. Globalizacja przyczyniła się do wypromowania państwa narodowego jako uprzywilejowanej formy samoorganizacji społeczeństw nie tylko na Starym Kontynencie. Ten awans kategorii narodowych nie był, zdaniem autora, wyrazem sprzeciwu wobec narastających powiązań w skali globalnej i ksenofobii, ale raczej częścią fundamentalnych przeobrażeń w skali światowej (s. 326). W globalizacji schyłku XIX stulecia występowały tendencje do odgradzania się jednych narodów od drugich m.in. poprzez stopniowe odejście od doktryny wolnego handlu w kierunku protekcyjnalizmu oraz uszczelnianie granic (rozbudowa różnorodnych służb granicznych, wprowadzanie paszportów i kwot migracyjnych).

Zabiegi te służyć miały m.in. terytorialnemu i symbolicznemu wydzieleniu własnej wspólnoty, która w skali dotychczas nieznanej stykała się z innymi. Zdaniem Conrada, wzrost popularności ideologii nacjonalistycznej nieprzypadkowo występował równolegle z rozwojem imperializmu. Z jednej strony nacjonalizm napędzał ekspansję kolonialną, z drugiej zaś doświadczenia zdobyte w zdobywaniu i zarządzaniu koloniami nacechowały nacjonalizm biologicznie i rasowo.

Omaiwana książka jest ważnym i z pewnością nie ostatnim głosem w dyskusji o historycznym wymiarze globalizacji, styku tego, co lokalne, swojskie, znane, z tym co obce, zagraniczne, światowe. Warto w tym miejscu podkreślić, że jej autor wykorzystał także mało znane badania nad nacjonalizmami pozaeuropejskimi m.in. indyjskim czy japońskim. Dla polskiego czytelnika jego książka jest o tyle inspirująca, że w polskiej historiografii nie podjęto jeszcze badań nad wpisaniem dziejów oj-

der Globalisierung. Dimension, Prozesse, Epochen, München 2003; R. Tilly, *Globalisierung aus historischer Sicht und das Lernen aus Geschichte*, Köln 1999; J. A. Frieden, *Global Capitalism. Its Fall and Rise in the Twentieth Century*, New York 2006.

² Nie jest to zresztą pierwsza próba autora takiego właśnie ujęcia dziejów Rzeszy Niemieckiej. Vide: *Das Kaiserreich transnational. Deutschland in der Welt 1871–1914*, red. S. Conrad, J. Osterhammel, Göttingen 2004.

czystych w kontekst globalny. W warunkach braku państwowości i funkcjonowania w trzech odmiennych organizmach państwowych, zważywszy na olbrzymią skalę migracji, zarówno w granicach państw zaborczych, jak i poza nimi, Polacy, w stopniu bodaj większym niż Niemcy, stykali się ze światem zewnętrznym. Zaproponowana przez Conrada perspektywa badawcza może się więc okazać ciekawą propozycją metodologiczną i dla nas.

Skądinąd tytuł książki jest nieco mylący. Sądzę, że autor powinien w podtytule uszczegółwić poruszane zagadnienia. W przeciwnym wypadku czytelnik oczekujący całościowego studium, które uwzględniałoby m.in. współzależności gospodarcze czy kulturowe, może czuć pewien niedosyt. Siatka pojęciowa, przynajmniej dla mnie, nie zawsze jest przejrzysta i konsekwentnie stosowana. W bibliografii brak nieco polskich publikacji, co zważywszy na to, że sprawy polskie są tu szeroko poruszane, może dziwić. Sam autor zaznaczył jednak wyraźnie, że przedmiotem jego badań jest niemiecki nacjonalizm (s. 26). Deklarację tę można uznać za wystarczającą, zwłaszcza, że Conrad szeroko powołuje się na liczne prace niemieckich i anglosaskich autorów piszących o stosunkach polsko-niemieckich na przełomie XIX i XX wieku³.

Piotr Szlanta
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Krzysztof B u c h o w s k i, *Litwomani i polonizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006, s. 468, 1nlb.

Analiza wzajemnych mitów i stereotypów w stosunkach między narodami, których źródła sięgają nieraz odległej przeszłości, jest niełatwym, lecz kuszącym zadaniem dla historyka. Nieuchronnie jest przy tym również wykroczenie poza tradycyjny zakres badań historycznych, a zwłaszcza uwzględnienie dziejów kultury (często utwory — nie tylko literackie — *minorum gentium* okazują się ważniejsze źródłowo od dzieł wybitnych twórców), wykorzystanie źródeł ikonograficznych (zwłaszcza karyktur), zastanowienie nad zjawiskami ze sfery psychologii.

Podstawowe znaczenie ma pytanie o źródła, informujące o opiniach, stereotypach i mitach utrzymujących się w badanych społecznościach, a im przeszłość dalsza, tym trudniejsze znalezienie wiarygodnych materiałów. Mamy przecież do czynienia z materią ulotną, wyobrażeniami ludzi nie zawsze utrwalonymi w dokumentach pisanych, lecz przekazywanymi między pokoleniami w rodzinach, które często nie umiały czytać ani pisać. Co więcej, wiele osób nie zdawało sobie sprawy z tego,

³ B. B a l z e r, *Die preußische Polenpolitik 1894–1908 und die Haltung der deutschen konservativen und liberalen Parteien (unter besonderer Berücksichtigung der Provinz Posen)*, Frankfurt 1990; R. B l a n k e, *Polish Speaking Germans? Language and National Identity among the Masurians since 1871*, Köln 2001; K. K o p p, *Contesting Borders. German Colonial Discourse and the Polish Eastern Territories*, Berkeley 2001; A. K o s s e r t, *Preußen, Deutsche oder Polen? Die Masuren im Spannungsfeld des ethnischen Nationalismus 1870–1956*, Wiesbaden 2001; J. O l d e n b u r g, *Der deutsche Ostmarkenverein 1894–1934*, Berlin 2002.